

MIESIĘCZNIK POWIATOWY

ISSN 1232-7646

przeгляд



KOLBUSZOWSKI

“...wolna prasa jest niezbędnym i najsukuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią...”
Leszek Kołakowski

Nr 115 • październik 2002 • cena 1,50 zł

W numerze m.in.:

- ▶ O pięcioletniej działalności Grupy Charytatywnej
- ▶ Ze skarbicy medycyny ludowej
- ▶ Serwis powiatowy
- ▶ Kontrola RIO w starostwie
- ▶ Starosta i wicestarosta zwracają pieniądze
- ▶ Kolbuszowski "wódz" kandyduje
- ▶ Los archiwum "Kolbutu"
- ▶ Dawni właściciele Kolbuszowej - cd.
- ▶ Szkoła Podstrawowa Nr 2 w Kolbuszowej

Kolbuszowa - Ploermel, a teraz także Cobh



Burmistrz Zbigniew Chmielowiec oraz Pani Stella Meade podpisują akt wzajemnej współpracy

Czytaj na stronie 3

Gminna uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej

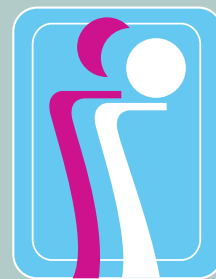
W dniu 12 października 2002 r. w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbyła się gminna akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej.



Burmistrz Zbigniew Chmielowiec wraz z nagrodzonymi

Czytaj na stronie 3

Mamy jeden wspólny cel, rozwój powiatu



podkarpackie forum samorządowe



Prawo i Sprawiedliwość



LIGA - FORUM
Lista Nr 10

Wzory kart do głosowania

Okręg wyborczy Nr 1
dla wyboru Rady Powiatu w Kolbuszowej

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do rad powiatów
w dniu 27 października 2002r.

Listy kandydatów na radnych

| | |
|---------------------------------------|---|
| Lista Nr 2 KW Samoobrona RP | Lista Nr 9 Powiatowa Więź Gospodarcza |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> |
| | 4. <input type="checkbox"/> |
| | 5. <input type="checkbox"/> |
| | 6. <input type="checkbox"/> |
| | 7. <input type="checkbox"/> |
| | 8. <input type="checkbox"/> |
| | 9. <input type="checkbox"/> |
| | 10. <input type="checkbox"/> |
| | 11. <input type="checkbox"/> |
| | 12. <input type="checkbox"/> |
| | 13. <input type="checkbox"/> |
| | 14. <input type="checkbox"/> |

| | |
|--|--|
| Lista Nr 8 KWW Wspólnota Samorządowa | Lista Nr 10 Komitet Wyborczy Wyborców Liga-Forum |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> AUGUSTYN EDWARD ANTONI |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> KACZMARCZYK MIROSLAW JACEK |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> KARDYŚ JÓZEF |
| 4. <input type="checkbox"/> | 4. <input type="checkbox"/> LIS EUGENIUSZ |
| 5. <input type="checkbox"/> | 5. <input type="checkbox"/> MAZIARZ MIECZYSLAW STANISLAW |
| 6. <input type="checkbox"/> | 6. <input type="checkbox"/> NIEZGODA ALEKSANDRA ZOFIA |
| 7. <input type="checkbox"/> | 7. <input type="checkbox"/> ROMANIUK GRZEGORZ |
| 8. <input type="checkbox"/> | 8. <input type="checkbox"/> RYMANOWSKA TERESA |
| 9. <input type="checkbox"/> | 9. <input type="checkbox"/> SITKO JERZY |
| 10. <input type="checkbox"/> | 10. <input type="checkbox"/> WESOŁOWSKI MAREK JÓZEF |
| 11. <input type="checkbox"/> | 11. <input type="checkbox"/> WIĄCEK STANISLAW |
| 12. <input type="checkbox"/> | 12. <input type="checkbox"/> WILK HENRYK |
| 13. <input type="checkbox"/> | 13. <input type="checkbox"/> WOJTANOWSKA WIOLETTA |
| 14. <input type="checkbox"/> | 14. <input type="checkbox"/> WÓJTOWICZ TADEUSZ |

Okręg wyborczy Nr 2
dla wyboru Rady Powiatu w Kolbuszowej

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do rad powiatów
w dniu 27 października 2002r.

Listy kandydatów na radnych

| | |
|---------------------------------------|---|
| Lista Nr 2 KW Samoobrona RP | Lista Nr 9 Powiatowa Więź Gospodarcza |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> |
| | 4. <input type="checkbox"/> |
| | 5. <input type="checkbox"/> |
| | 6. <input type="checkbox"/> |
| | 7. <input type="checkbox"/> |
| | 8. <input type="checkbox"/> |

| | |
|--|--|
| Lista Nr 8 KWW Wspólnota Samorządowa | Lista Nr 10 Komitet Wyborczy Wyborców Liga-Forum |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> KUBIK JAN |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> PASTUŁA JERZY |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> PETEJKO ROMAN |
| 4. <input type="checkbox"/> | 4. <input type="checkbox"/> SALWIK MARIAN |
| 5. <input type="checkbox"/> | 5. <input type="checkbox"/> ZIELIŃSKI MARIAN |
| 6. <input type="checkbox"/> | 6. <input type="checkbox"/> MUSZYŃSKA JADWIGA |
| 7. <input type="checkbox"/> | 7. <input type="checkbox"/> NOGA ANDRZEJ |
| 8. <input type="checkbox"/> | 8. <input type="checkbox"/> SONDEJ TADEUSZ |
| 9. <input type="checkbox"/> | 9. <input type="checkbox"/> STEC STANISLAWA |
| 10. <input type="checkbox"/> | 10. <input type="checkbox"/> SUSKA ZOFIA |

Okręg wyborczy Nr 3
dla wyboru Rady Powiatu w Kolbuszowej

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do rad powiatów
w dniu 27 października 2002r.

Listy kandydatów na radnych

| | |
|---------------------------------------|---|
| Lista Nr 2 KW Samoobrona RP | Lista Nr 9 Powiatowa Więź Gospodarcza |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> |
| | 4. <input type="checkbox"/> |
| | 5. <input type="checkbox"/> |
| | 6. <input type="checkbox"/> |
| | 7. <input type="checkbox"/> |
| | 8. <input type="checkbox"/> |

| | |
|--|--|
| Lista Nr 8 KWW Wspólnota Samorządowa | Lista Nr 10 Komitet Wyborczy Wyborców Liga-Forum |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> BIAŁEK STANISLAW |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> BRYK ROBERT |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> SKIBA MIECZYSLAW JERZY |
| 4. <input type="checkbox"/> | 4. <input type="checkbox"/> WRÓBEL ELŻBIETA STANISLAWA |
| 5. <input type="checkbox"/> | 5. <input type="checkbox"/> CWAJNA MARIA |
| 6. <input type="checkbox"/> | 6. <input type="checkbox"/> DZIEWIC JACEK JAN |
| 7. <input type="checkbox"/> | 7. <input type="checkbox"/> JAROSZ JAN |
| 8. <input type="checkbox"/> | 8. <input type="checkbox"/> WOJDYŁO JAN |

Okręg wyborczy Nr 4
dla wyboru Rady Powiatu w Kolbuszowej

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do rad powiatów
w dniu 27 października 2002r.

Listy kandydatów na radnych

| | |
|---------------------------------------|---|
| Lista Nr 2 KW Samoobrona RP | Lista Nr 9 Powiatowa Więź Gospodarcza |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> |
| 4. <input type="checkbox"/> | 4. <input type="checkbox"/> |
| | 5. <input type="checkbox"/> |

| | |
|--|--|
| Lista Nr 8 KWW Wspólnota Samorządowa | Lista Nr 10 Komitet Wyborczy Wyborców Liga-Forum |
| 1. <input type="checkbox"/> | 1. <input type="checkbox"/> BŹDZIKOT DARIUSZ STANISLAW |
| 2. <input type="checkbox"/> | 2. <input type="checkbox"/> KOPEĆ STANISLAW |
| 3. <input type="checkbox"/> | 3. <input type="checkbox"/> KOŚCIOROWSKI KAZIMIERZ |
| 4. <input type="checkbox"/> | 4. <input type="checkbox"/> POŚLUSZNY TADEUSZ |
| 5. <input type="checkbox"/> | 5. <input type="checkbox"/> WOJNAŚ ANDRZEJ FRANCISZEK |
| 6. <input type="checkbox"/> | 6. <input type="checkbox"/> WÓJTOWICZ JAN |

INFORMACJA

Głosować można tylko na jedną listę, stawiając znak "x" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu. Postawienie znaku "x" w kratce obok nazwisk kandydatów z różnych list lub niepostawienie znaku "x" w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.

Postaw "x" przy jednym nazwisku kandydata z listy Nr 10

Kolbuszowa - Ploermel, a teraz także Cobh

W niedzielę 13 października b.r. w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej został zawarty akt współpracy pomiędzy Kolbuszową, a irlandzkim miastem Cobh.

W uroczystości wzięły udział władze wojewódzkie, powiatowe oraz gminne, między innymi: Wiktor Stasiak - V-ce Marszałek Województwa Podkarpackiego, Zbigniew Lenart - Starosta Kolbuszowski, Jan Wiącek - Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej, Józef Fryc - Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kolbuszowej, Zbigniew Chmielowiec - Burmistrz MiG Kolbuszowa, Jan Zuba - Z-ca Burmistrza, Barbara Bochniarz - Sekretarz Urzędu MiG Kolbuszowa, a także okoliczni biznesmeni i mieszkańcy Kolbuszowej.

Delegację z Irlandii reprezentowała między innymi: Pani Burmistrz Cobh - Stella Meade, jej zastępca Danny Crowley, a także były burmistrz Cobh - Joe Dowling.

Zebranych gości przywitał Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek. Następnie głos zabrał Burmistrz Chmielowiec, który przybliżył początki przyjaźni obydwu miast, oraz bardzo podobną historię naszych narodów.

Pani Stella Meade serdecznie podzię-



Zebranych gości wita Przewodnicząca Rady Miejskiej w Kolbuszowej Jan Wiącek

kowała za zaproszenie i zadeklarowała szczerą chęć współpracy z naszym miastem.

W ramach porozumienia kilkudziesięcioposobowe grupy młodzieży będą mogły wyjechać do miasta Cobh na kilkunastodniowe pobyty, natomiast mieszkańcy Kolbuszowej będą gościć u siebie Irlandczyków. Celem tych wyjazdów jest wzajemne pozna-

nie kultury, zwyczajów, a co najważniejsze - języka angielskiego. Finalizowane są także rozmowy o współpracy gospodarczej, gdyż irlandzcy partnerzy zainteresowani są produktami niektórych kolbuszowskich firm.

L

Gminna uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Na uroczystości obecni byli dyrektorzy i nauczyciele z terenu gminy, władze miasta i zaproszeni goście. Władze miasta reprezentowali między innymi: Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek, Burmistrz Miasta i Gminy Zbigniew Chmielowiec, Z-ca Burmistrza Jan Zuba.

Tegoroczną akademię prowadził Gminny Inspektor Oświaty Witold Stagraczyński. Słowa podziękowania za nauczycielski trud i codzienne poświęcenia w wychowaniu młodego pokolenia złożyli: Burmistrz Zbigniew Chmielowiec oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek. "Życzę Państwu coraz lepszych warunków pracy i poszanowania zawodu jaki wybraliście oraz godnego wynagrodzenia. Wspaniałych rezultatów tej jakże trudnej i odpowiedzialnej pracy..." - powiedział Burmistrz.

Jak co roku została przyznana Nagroda Burmistrza za dotychczasowe osiągnięcia dydaktyczne. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Mirosław Kaczmarczyk, Mirosław Karkut, Janina Batory, Wiesław Sitko, Elżbieta Chmielowiec, Eugeniusz Lis, Urszula Kluza, Teresa Draus, Klaudia Serafin, Dariusz Pawlina, Halina Haracz, Beata Kobylarz, Roman Ma-

zur, Urszula Marek, Janina Skowrońska, Janina Lubera, Zofia Jadach, Czesław Łopata, Maria Kurdziel, Grażyna Cudo, Grażyna Brandys, Aleksandra Chrzastek, Elżbieta Tylutka, Maciej Cichoń, Witold Serafin, Grzegorz Gębarowski, Halina Snopkowska, Dorota Wyzga, Kazimiera Węglowska,

Maria Biestek, Beata Mierzwa, Ryszard Haptaś.

Podczas ostatniej Sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej została podjęta uchwała na realizację podwyżek dla nauczycieli, czego początkiem było wyrównanie płac za miesiąc październik (dodatek stażowy, wiejski).

Po uroczystym wręczeniu nagród i wysłuchaniu programu artystycznego w wykonaniu uczniów SP i Gimnazjum nr 2, pedagodzy i zaproszeni goście spotkali się przy lampce szampana.

L



Występ chóru ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 2

Dawni właściciele Kolbuszowej

Łucja Franciszka i Jerzy Janusz hr. Tyszkiewiczowie

Właścicielką kolbuszowskiego majątku ziemskiego była w latach 1776 - 1803 Anna Maria z hr. Hadyków - Lubomirska, rozwiedziona w 1776r. z Marcinem Jerzym ks. Lubomirskim. Otrzymała go dzięki intercyzie ślubnej, spisanej w roku 1765. Majątek obejmował miasto Kolbuszowa z dwoma folwarkami, folwarkiem Podsobnim, leżącym obok byłego pałacu Stanisława Lubomirskiego i folwark Psiarkę nazwany później Kłodniczówką przy ul. Piłsudskiego oraz wieś Kolbuszową Dolną, Kolbuszową Górną z folwarkiem Wojków, Bukowiec, Nową Wieś z majątkiem leśnym zw. Borek, Świerczów, Siedlanek, Zarębki z folwarkiem Dubas, Hadykówkę (właściwie folwark, założony 1750r. przy którym pomarańczę powstawała wieś), Dymarkę, Porębę, Rudę (z których potem wykształciła się wieś Poręby Dymarskie) i Mechowiec, przy którym mówiło się o jakiejś Mroczkówce. Prawdopodobnie za Ks. Marcina Jerzego odpadły od omawianego majątku wsie Cmolasy, sprzedany p. Stein, wieś Trzęsówka sprzedana Kruczkowskim i Werynia, sprzedana Jakubowskim. Anna Maria Lubomirska miała przy sobie córkę Łucję Franciszkę, urodzoną w 1770r. Mieszkała z nią najwięcej w Warszawie, należąca do osób związanych z królem Stanisławem Augustem. Posiadała również majątek Oczeretna, znajdujący się na Podolu.

Tymczasem Łucja Franciszka w 1788r. mając zaledwie 18 lat wyszła za mąż za Jerze-

go hr. Tyszkiewicza, który był Litwinem, zaledwie dwa lata od niej starszego, tytułującego się panem na Lohojsku i Berdyczowie, ale faktycznie będącego panem na Poniemuniu, Balbierzyskach, Upicie i Średniku.

O życiu Jerzego Janusza Tyszkiewicza herbu Leliwa wiemy bardzo niewiele. Urodził się w 1768r. na pewno w zamku majątku Poniemuni. Majątek leżał nad Niemnem 40 km. Opis zamku, będącego raczej pałacem, został nam Tadeusz Chamski w swoich wspomnieniach. Nie wiemy jak był wychowywany Jerzy Janusz w dzieciństwie i wczesnej młodości. Na Litwie wychowanie potomstwa było bardziej proste i skromne niż w Koronie Polskiej. Jerzy J. wcześniej został oddany do służby wojskowej i cywilnej ale okres w którym żył był ciężki dla mieszkańców Rzeczypospolitej. W wojsku nie został generałem jak jego bracia. W chwili ślubu z Łucją był rotmistrzem w ułanach, w cywilu zaś wysokim urzędnikiem ziemskim. W roku 1788 tuż przed ślubem z Łucją został wybrany posłem Sejmu Czteroletniego, który uchwalił Konstytucję 3 Maja. A miał wówczas dwadzieścia lat.

Nie wiemy kiedy i gdzie Jerzy Janusz i Łucja Franciszka poznali się. Dlaczego młody Jerzy zawarł związek małżeński w roku w którym obrady Sejmu, do którego był posłem, a które dopiero się zaczynały. W tamtym czasie mężczyźni na ogół nie żenili się tak młodo. Wiemy, że Anna Maria i Łucja były w to-



Łucja Tyszkiewiczowa z córką ustylizowaną na aniołka, pocz. XIX w.

warzystwach związanych z dworem królewskim, Tyszkiewiczowie również. Dwóch Tyszkiewiczów weszło bowiem do rodziny Stanisława Augusta Poniatowskiego. Byli to: Ludwik Skumin Tyszkiewicz, który ożenił się w roku 1775 z Konstancją, córką Kazimierza, brata królewskiego i doszedł dzięki temu do wysokich urzędów, także do stanowiska hetmana litewskiego oraz Wincenty hr. Tyszkiewicz, który poślubił w roku 1778 Marię Teresę Poniatowską, córkę Andrzeja, drugiego brata królewskiego. Nie wiemy, gdzie Jerzy Janusz i Łucja Franciszka wzięli ślub, jakie mieli wesele i gdzie mieszkali po ślubie? Z pewnością bywali w Warszawie, ale dom mieli w Poniemuniu. Pierwszym dzieckiem z tego związku był syn Maurycy, urodzony w roku 1791. cdn.

H. Dudzińska

Z dziejów kolbuszowskich szkół i ich patronów

Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej



Zespół wokalny - instrumentalny p. Jana Sarapuka. Rok 1960.

W latach 60-tych Jan Sarapuk, kierownik szkoły, był człowiekiem bardzo obowiązkowym i wymagał rzetelnej pracy od nauczycieli. Utworzył w jednej z klas szkolnych świetlicę, miejsce możliwego pobytu uczniów, na życzenie rodziców, przed lekcjami, czy po lekcjach w godzinach pracy zawodowej tych rodziców, pozwalając skorzystać z ciepłego posiłku. Opiekunką świetlicy była p. Zofia Gruszka, emerytowana nauczycielka. P. Sarapuk uczynił też na czas wakacji w jednej z sal, Szkolne Schronisko Turystyczne. Miejsce taniego noclegu dla uczniów z innych szkół a także turystów zwiedzających nasze strony. P. Sarapuk kontynuował też pisanie "Kroniki Szkoły" rozpoczętej przez Wacława Januszewskiego.

Z dniem 1 września 1966 r. władze oświatowe poszerzyły zakres szkoły podstawowej o jeden rok nauczania więcej. Stworzyły ósmą klasę tych szkół. Szkoły musiały mieć więcej pomieszczeń i nauczycieli.

Liczba uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 osiągnęła w roku 1966/67 liczbę 371. W następnym roku wzrosła o 20 uczniów i stale wzrastała. Budynek szkolny zbudowany jeszcze na po-

czątku wieku, mający przyjemny wygląd zewnętrzny, był dla nich za ciasny. Kierownik Jan Sarapuk najpierw pomyślał o opuszczeniu przez siebie i swoją rodzinę trzech izb, które zajmował. Starał się u władz miejskich o otrzymanie mniejszego mieszkania w bloku, które otrzymał. Z opuszczonych izb zrobiono dwie klasy lekcyjne i małą salę gimnastyczną. Szkoła posiadała jedenaście klas lekcyjnych, ale i to było za mało. Przybyły nowe nauczycielki: Swiętłana Bartosiewicz, Helena Hodorowa, Józefa Madej i Anna Rybakowa. Kierownik szkoły p. Sarapuk pomyślał o potrzebie rozbudowy budynku i znalazł życzliwe poparcie u władz szkolnych i rodziców uczniów. Zwłaszcza u członków szkolnego Komitetu Rodzicielskiego, złożonego z energicznych mężczyzn, piastujących różne stanowiska i funkcje. Przewodniczącym Komitetu był Antoni Bochniarz- prezes Spółdzielni Ogrodniczko-Pszczelarskiej, a członkami byli: Ryszard Pietruszka, Stanisław Starzec- Kier. Wydziału Handlu w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Stanisław Szczęch - Prezes Spółdzielczej Hurtowni Międzypowiatowej i inni.

Komitet rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 2 został powołany przez Jana Sarapuka we wrześniu 1969 r. Weszli do niego wszyscy wymienieni członkowie Komitetu Rodzicielskiego, kierownik szkoły i niektórzy nauczyciele, a wśród nich Pani Gizela Kunowa, odznaczająca się powagą i obowiązkowością. Szkoła nr 2 miała wtedy miejsce do rozbudowy- ogród od strony południowo - zachodniej, który został wykorzystany. Członkowie Komitetu Rozbudowy Szkoły, starający się o fundusze dla realizacji postawionego celu, tak w Wydziale Oświaty Prezydium PRN, kierowanym wówczas przez Pana Jerzego Przywarę, jak i w innych instytucjach oraz u rodziców postanowili dokupić jeszcze kawałek pola od strony ul. Szopena i w ten sposób znacząco poszerzyli podwórko szkolne. O wykup tego pola starała się również Spółdzielnia Mieszkaniowa, chcąc postawić na tym terenie blok mieszkalny, ale Komitet Rozbudowy pozyskał tą działkę wcześniej i przeprowadził wszelkie formalności w Sądzie Powiatowym. Starał się też o zrobienie planu budynku, mającego zostać dobudowanym z lewej strony starożytnego budynku. Po wykonaniu ekspertyz jakości fundamentów i murów starożytnego budynku, zlecono wykonanie rozbudowy Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej w Kolbuszowej. Kierownikiem Przedsiębiorstwa był Pan Franciszek Mytych. Rozbudowa szkoły została wykonana w latach 1970 - 1972, jeszcze za kierownika szkoły Jana Sarapuka. Ale w sierpniu 1972r. Pan Sarapuk, bardzo ambitny i pracowity polski nauczyciel ze stażem pracy 40- letnim, długoletni prezes Oddziału Powiatowego ZNP, animator szkolnictwa muzycznego rozstał się z zawodem. Przeszedł na emeryturę, odznaczony różnymi krzyżami i orderami. Obowiązki kierownika szkoły nr 2 zostały przekazane pani mgr Gizeli Kunowej. cdn.

H. Dudzińska

**ENERGOTERAPIA
RADIESTEZJA
PSYCHOTERAPIA
DOSKONALENIE UMYŚLU
POMOC W DYSLEKSJI
KONSULTACJE I KURSY
Z DZIEĆMI I DOROSŁYMI
"GENE MULTI TRADE"
tel. 22 72 689 0691 88 69 48**

O pięcioletniej działalności Grupy Charytatywnej - słów kilka

Mija 5 lat naszej działalności. Możemy śmiało powiedzieć, że mamy dobre rozeznanie wśród osób, które potrzebują pomocy. Wiemy, że problem ubóstwa jest coraz boleśniejszy, zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkim uda się pomóc, ale cieszymy się, że ludzie mają do nas zaufanie i sami zgłaszają się, prosząc o wsparcie. Nasza pomoc obejmuje szczególnie dzieci, żyjące w ubogich rodzinach.

W grupie pracuje dziesięć pań, wszystkie jako wolontariuszki.

Pomoc nasza przyjmuje różne formy, np.:

- we wrześniu 40 uczniów z rodzin ubogich otrzymało talony (50 zł) na zakup pomocy szkolnych
- przez cały rok szkolny 6-ro dzieci jako drugie śniadanie otrzymuje bułki
- kilkorgu dzieciom opłacamy obiady w stołówkach szkolnych i świetlicy profilaktycznej.

Pamiętamy również o wypoczynku letnim i zimowym. 10-oro dzieci uzyskało dofinansowanie do wyjazdów na wycieczki i oazy. Przekazaliśmy również dar w wys. 400 zł dla dziecka nieuleczalnie chorego. Zgłaszają się do nas osoby, których w danej chwili nie stać na zapłacenie rachunków za gaz czy energię elektryczną lub wykup leków. W każdym przypadku tym osobom pomogliśmy. Co roku z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy ok. 40 rodzin otrzymuje paczki żywnościowe. Przez cały rok pełnimy dyżury po Nowennie, przyjmując osoby potrzebujące pomocy. Przekazujemy im talony na zakup żywności.

Już piąty rok prowadzimy jadalnię dla ubogich. Byłoby to niemożliwe bez pomocy UM

i G, który w znacznym stopniu dofinansowuje tę działalność. Ponadto przekazujemy prze z cały czas odzież i obuwie otrzymane z Urzędu Skarbowego dla dzieci biednych (skorzystało ok. 200 dzieci). Naszą pomocą w tym roku objęliśmy ok. 150 rodzin.

Z grupą charytatywną współpracują Szkolne Koła "CARITAS" przy Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2. Młodzież tradycyjnie już kwestuje 1 listopada na cmentarzu przeznaczając zebrane pieniądze na podręczniki, odzież, obiady dla uczniów ubogich. Włącza się w różne formy pracy "CARITAS".

Ponadto włączamy się w kwestowanie na rzecz ofiar klęsk żywiołowych zarówno w kraju jak i za granicą.

24 września Grupa Charytatywna rozszerzyła swoją działalność jeszcze o jedną formę pomocy. Ufundowaliśmy stypendium w wysokości 250 zł miesięcznie studentce (pólserota), która nie miałaby możliwości kształcenia się na UJ bez pomocy bliźnich. Cieszymy się ogromnie, że dzięki naszej pomocy ta młoda uzdolniona dziewczyna ma szansę uczyć się.

Z okazji tego jubileuszu chcę ogromnie podziękować p. Z. Sudoł za rozliczanie wydatków związanych z prowadzeniem jadalni i p. M. Krogulec za prowadzenie całej księgowości. Dziękuję również paniom L. Sochackiej i H. Serafin za prowadzenie kroniki naszej działalności, a pozostałym paniom L. Świdrak, Z. Sudoł, J. Wielgosz, K. Łagowskiej za dyżury na jadalni oraz pani J. Jadach za włączenie się w różnego rodzaju akcje podejmowane przez "Caritas"

Ewa Wójcicka

Szanowny Wyborco - Miasta i Gminy Kolbuszowa!

Zwracamy się do Ciebie z apelem o Wzięcie Udziału w Wyborach Samorządowych w dniu 27 października 2002 roku.

W lokalu wyborczym otrzymasz 4 karty do głosowania:

- **Do Rady Miejskiej - biała karta - Lista Nr 11**
- **Do Rady Powiatu - żółta karta - Lista Nr 10**
- **Do Sejmiku Wojewódzkiego - niebieska karta - Lista Nr 1**
- **Na Burmistrza - różowa karta**

Wybierz na każdej z nich jednego kandydata i przy jego nazwisku postaw znak

Przykład:

1. Jan Nowak
2. Jan Kowalski
3. Jan Wiśniewski

Twój głos będzie ważny, jeżeli na każdej karcie do głosowania postawisz tylko jeden znak

Weź udział w Wyborach - nie pozwól, by Twoim głosem dysponowali inni!

CHAMSTWO SIĘ SZERZY !!!

Spacerując sobie codziennie po kolbuszowskiej metropolii spotykam się z różnymi objawami chamstwa. Cham, dla przypomnienia, syn Noego, który to syn wstawił się tym, że zawołał

swoich braci Sema i Jafeta, aby poglądali sobie tatusia, który leżał z klejnociami rodzinnymi na wierzchu, nawalony jak stodoła jakimś antycznym jablem*.

Pisząc ten felieton nie chcę uchodzić za dziewczę orleańską, ostoje cnót wszelakich, obrońcę i stróża moralności czy wzór i autorytet do naśladowania. Po prostu pewne sytuacje i zachowania ludzkie są zbyt dalekie od ogólnych norm kulturalnych i to mnie właśnie, delikatnie mówiąc, denerwuje.

A wiadomo - nie drażnić lwa. Akt pierwszy, scena pierwsza - wychodzi jego-ność ze sklepu "fundacji", staje pół metra od kosza na śmieci, zapala papierosa a puste (tak jak jego łeb) pudełko rzuca na chodnik. Na zwróconą mu uwagę, że zaśmieca miasto, trzeźwo (nie zdążył skonsultować jeszcze zakupu) niczym filozof rzuca retorycznie: "a za co płacą sprzątającym ulice!?" . Akt drugi, scena pierwsza - uginają się pode mną nogi, tak jakbym wypił co najmniej pół litra tego płynu co ratuje (obecnie w coraz mniejszym stopniu) budżet kraju. Akt trzeci, scena pierwsza - przez głowę przelatują mi różne scenariusze zakończenia tego incydentu, a to: aby powiedzieć mu coś o profesji jego mamusi lub aby mu sprawdzić pięścią długość zarostu na brodzie. Jednak te prymitywne rozwiązania (Freud by się uśmieł) pozostają w moim Id, za sprawą Super Ego przy całkowitej akceptacji Ego, i rzeczywiście przez chwilę mam nawet zamiar tłumaczyć delikwentowi z czyich podatków pochodzą pieniądze na pensje sprzątających ulice, lecz cham jest szybszy i oddala się pośpiesznie z radosnym na twarzy oczekiwaniem zbliżającej się degustacji swojego płynnego zakupu.

Następnym, już nie objawem, a syndromem (nie bójmy się tego słowa) chamstwa jest sposób promocji swoich usług, poprzez propagandę wizualną, niektórych firm (jakich? - to widać na plakatach). Zaklejanie afiszami, plakatami i ogłoszeniami, od stóp do głów miejsc na reklamę (jeden plakat nie wystarczy?!), a zatem wszystkiego co tam było do tej pory (łącznie z klepsydrami i ogłoszeniami o zgrabach

) nie daje szans drobnym ogłoszeniom lub tym co mają mniejsze plakaty ogłoszeniowe. I dlatego ci "mniejsi" uciekają ze swoimi anonsami na słupy, drzewa i inne dziwne miejsca, co w efekcie nie upiększa zbyttno wyglądu miasta. Szkoda, że część firm zaklejających innych ma na swoich plakatach słowa: szkoła, nauka, kurs.

Jeszcze jednym, lecz niezwykle kosztownym, przejawem chamstwa i to niestety w wydaniu młodzieżowym jest pisanie na murach. Jedni piszą sprayem innym wystarczy kreda czy nawet gwóźdź. Jednym wystarczy pisanie pseudoanatomicznych nazw pewnego rejonu ciała (najczęściej z błędami - bo prawidłowo pisze się z użyciem "ch". A' propos, co robią ci poloniści w szkołach?) a drudzy siłą się na różne graffiti. Jedni i drudzy są chamami i wandalami, bo niszczą cudzą własność - ściany, mury, elewacje, płoty, nie licząc się z tym, że narażają kogoś lub siebie (gdy zostaną złapani) na duże koszty renowacji zniszczonych powierzchni.

Ostatnim, o którym napiszę, lecz najbardziej niebezpiecznym rodzajem chamstwa, z którym niebawem będziemy mieć do czynienia przy i po wyborach, jest chamstwo polityczne. Czysto kliniczne przypadki chamstwa politycznego na najwyższym szczeblu władzy ustawodawczej i wykonawczej, pokazują nam media ogólnopolskie, lecz chamstwu na niższych szczeblach musimy przyglądać się sami, abyśmy potem (czyli po wyborach) nie pluli sobie w twarz - kogo wybraliśmy i kto, i w jaki sposób, nami rządzi. Obserwujmy: kto patrzy tylko do swojej kieszeni, kto widzi tylko potrzeby swojej rodziny i swoje własne, kto rozwiązuje problemy na swoją korzyść a nie społeczeństwa, kto przy każdych następnych wyborach jest w innej partii, kto dla swojej prywaty używa symboli religijnych czy narodowych, kto(jest ich więcej niż się nam wydaje) i wyciągamy prawidłowe wnioski, bo: "chamstwo wiecznie żywe!"

* Ten mój wywód, o Chamie i jego rodzinie, też mógłby być bardziej kulturalny, ale chciałem być przez to, dla niektórych, bardziej komunikatywny.

OBSERWATOR

ZE SKARBNICY MEDYCyny LUDOWEJ

Kiedy stając przed lustrem, zauważamy jakby większy blask bijący od naszej głowy, nie pocieszajmy się, że tak świeci nasza aureola, bo nie jesteśmy tacy święci, mimo że co innego wykazują niektórym teczki IPN-u, po prostu włosy udają się na emigrację i wcale nie jest pewne że już kiedykolwiek powrócą. Zwiększając się z dnia na dzień, na naszej szanownej czasce, połączenie nieowłosionej skóry, skłaniają co niektórych do zbyt radykalnych posunięć - w postaci całkowitego pozbycia się, czasem jeszcze pokaźnej ilości włosów (wszystkie pięć). I tu mogą zacząć się kłopoty większe niż to całe łysienie jest warte, gdy na różnych imprezach rodzinnych, zatoskane ciocie czy kuzynki zaczną się pytać: "...." że po chemii jesteś to widać, ale kiedy masz naświetlania". Jeszcze gorzej może być, gdy dopadnie Cię banda kiboli i zaczną wypytywać gdzie zgubiłeś szalik ukochanej drużyny, albo chłopcy od Tejkowskiego każą Ci krzyczeć na ulicy: "Polska dla Polaków". Są też inne rozwiązania. Bogatym poleca się przeszczep cebulek włosowych, troszkę biedniejszym gustowną peruczkę od Diora czy Armaniego, a reszta elektoratu musi radzić sobie sama. Ja polecam sposoby medycyny ludowej. Receptura specyfiku przeciw wypadaniu włosów oraz na ich porost (polecam ją zwłaszcza lekarzom, mają duże ilości koniaków pozostawianych przez roztargnionych pacjentów w przybytkach Eskulapa). Na jedną część koniaku wziąć cztery części soku z cebuli i sześć części wywaru z korzenia łopianu lub korzenia rzepika pospolitego. Mieszankę wcierać w skórę głowy. Nasmarowaną głowę trzymać pod ręcznikiem 2-3 godziny, następnie należy głowę umyć. Procedurę powtarzać 1-2 razy w tygodniu. Złośliwi mówią, że ta nalewka jest tak skuteczna, bo pijany koniakiem włos nie ma siły ruszać się i pozostaje na swoim miejscu. Przepraszam, nie jest pijany, bo ma zagrychę z cebuli i łopianu! W miejscowościach, gdzie sklepowa z monopolowego poszła na urlop macierzyński, łysiejaca część populacji ludność powinna nacierać skórę głowy przeciętą na pół cebulą, a następnie naftą o dużym stopniu czystości. Reszta jak wyżej. Po zabiegu dobrze jest wezwać straż pożarną lub mieć przy sobie co najmniej gaśnicę. Innym doskonałym sposobem ratowania włosów jest mycie ich w wywarze z szyszek chmielowych. Łyżkę chmielu zalać szklanką wrzątku i gotować 30 minut. Nacierać skórę głowy po wystygnięciu wywaru. Ci bardziej leniwi mogą wywar chmielowy zastąpić piwem niepasteuryzowanym (o ile takowe istnieje), jednak działanie jest słabsze. Po kuracji nie przechodzimy przez rynek kolbuszowski, bo istnieje obawa, że któryś z cierpiących na kaca panów może nam lekarstwo po prostu zliczać z głowy.

SZAMAN

Dziękujemy.....

25 września pożegnała się z nami i podopiecznymi p. L. Świdrak, która wyjechała na stałe do Krakowa. Była dobrym duszkiem naszych podopiecznych. Słuchała ich problemów, współczuła i starała się im pomóc.

Będzie nam jej brakowało. Składamy więc jej gorące podziękowania za samarytańską dotychczasową działalność. Przy ciasteczku i kawie obdarowała podopiecznych medalikami św. Benedykta - patrona potrzebujących, a nas - koleżanki z Grupy Charytatywnej książeczkami z dedykacją. Wszyscy czuliśmy się, że wyjeżdża od nas ktoś bardzo bliski.

Jeszcze raz serdecznie jej za wszystko dziękujemy i życzymy wiele radości w nowym miejscu zamieszkania.

SERWIS POWIATOWY

- W samorządach nie ma sukcesów indywidualnych. To co zostało zrobione, to zasługa wszystkich radnych Rady Powiatu, oraz wszystkich członków Zarządu Powiatu.

Przewodniczyłem mądrej Radzie...

Tak to już jest w naszym życiu, że po zakończeniu kolejnego etapu staramy się go jakoś ocenić, podsumować, może zaszufladkować. Na pewno i te cztery pierwsze lata z życia Rady Powiatu w Kolbuszowej ktoś będzie chciał właśnie ocenić, oszacować, objąć jakąś klamrą. Niech się tak stanie, tylko proszę zrobić to obiektywnie.

Zapytano mnie, jak z perspektywy właśnie zakończonej kadencji 20ceniom te cztery lata zachowań i postaw 30-tu radnych pierwszej kadencji Powiatu w Kolbuszowej. I tak zastanawiając się, ważąc dziwne szale ambicji, zaufania, wszystkich zamierzeń radnych, współpracujących lub udających współpracę starostów; stale ograniczany zasób środków i kompetencji; jawi się rzeczywista wartość wszystkich doświadczeń tego czasu. Jestem pewien, że pierwszorzędnym osiągnięciem tej Rady, jej uporu i determinacji będzie zakotwiczony na Ziemi Kolbuszowskiej Uniwersytet Rzeszowski - nie jakaś raczkująca szkoła prywatna, ale właśnie Uniwersytet, który będzie służył - tak jak to widzieli radni - zdolnej młodzieży, przede wszystkim z terenów naszych gmin kolbuszowskich. W tym miejscu zawsze będę podkreślał fakt, że jest to największy sukces tej Rady i tego Zarządu, który oby stał się udziałem ludzi młodych, ambitnych, choć nie zawsze zamierzających.

Każdy samorządowiec, który zna mechanizmy podziału środków najpierw szuka oszczędności. Również i nasza Rada Powiatu mierząc wysoko - właśnie szukała oszczędności. Stąd się wzięły pomysły modernizacji znajdujących się w dwóch naszych szkołach energochłonnych kotłowni; modernizacje kosztowne, ale oszczędności już są widoczne nie tylko w budżetach szkół - również w ich bezpośrednim otoczeniu. Zgasły dymiące kominy, znikły hałdy węgla pod ich murami. Decyzje w tych sprawach zapadały zawsze jednomyślnie. Tak właśnie było - wbrew obiegowym opiniom ta Rada wykazywała mądrość patrząc w przyszłość.

Wybudowaliśmy most w Spiach. I tutaj nie było wątpliwości - przecież mosty łączą ludzi - również i nasz most radnych nie podzielił. A przecież mógł ktoś powiedzieć, że co po moście w Spiach, na przykład radnym z Niwisk. Nikt z Rady takiego argumentu nie użył. Przykładów można byłoby mnożyć. Wszystkie decyzje związane z obsługą środków finansowych były przemyślane, wydatkowane pieniądze miały po prostu służyć ludziom. I to nie była sprawa jednej czy dwóch Komisji; jednego



Inauguracja roku akademickiego w Weryni. Wręczenie indeksów pierwszym studentom.



Ósrodek eksperymentalny UR w Weryni. Udało się rozmnożyć "świniodzika".



Nowoczesna kotłownia gazowa c.o. w Zespole Szkół Zawodowych. Druga taka sama powstała w Zespole Szkół Rolniczych.

cd. ze str. 7

czy dwóch ich przewodniczących, po prostu wszyscy radni okazali się prawdziwymi gospodarzami, którzy potrafili dzielić, nawet przysłowiową złotówkę z korzyścią dla nas wszystkich.

I pewno ta atmosfera uczciwej pracy trwałaby do końca naszej kadencji, gdyby nie wynikły sprawy już przez "Przegląd Kolbuszowski" dość dokładnie przedstawiane, a o których nie chciałbym teraz mówić. Jedno jest pewne, że "dzięki" tym działaniom pana starosty spadło zaufanie radnych dla jego osoby. I może dobrze się sta-



Spotkanie z przedstawicielami ukraińskiego obwodu Dzierżyńskiego. Pierwszy krok został zrobiony.

ło, że największą naszą inwestycją - to jest budynek siedziby Starostwa - kończyć będzie Zarząd pod innym już kierownictwem. Bo przecież ten już słynny gmach pomieści wszystkie powiatowe urzędy i instytucje. W jego pokojach będą wykonywane zadania, które są w kompetencjach nie tylko Powiatu czy Wojewody, tak więc można liczyć na jakieś oszczędności z tego tytułu. No i sama lokalizacja budynku jawi się jakże przychylną dla mieszkańców całego Powiatu.

Ktoś na pewno powie - "no dobrze, ale drogi powiatowe są w fatalnym stanie...". Tak, zgodzę się z tym, ale



Rozbudowany Ośrodek Sztucznej Nerki. Mógł być wykończony i otwarty...

przecież ostatnie sesje Rady Powiatu to nie tylko próby uzyskania niewygodnych dla kogoś wyjaśnień dotyczących jego włodarzenia, to również przyjęcie przez Radę szeregu ważnych propozycji inwestycji dotyczących dróg powiatowych w takich gminach jak: Cmolasy, Majdan Królewski, Niwiska, Raniżów czy Dzikowiec.



Most na rzece Łęg w miejscowości Spie. Największa inwestycja na drogach powiatowych.

I tylko pacjentów ze "Sztucznej Nerki" dr Maziarza bardzo żał - ale tę kartę zapewne zapisze już kolejna Rada - oby działająca z taką determinacją od samego początku swej kadencji jak ta Nasza.



Spotkanie z przedstawicielami słowackiego obwodu Levoča. Tu zrobiono już kilka pierwszych kroków.

Tak, w dobrych zawodach uczestniczyliśmy Panie i Panowie Radni I Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Za wszystkie te doświadczenia, sukcesy ale i porażki; za wszystkie wykute przyjaźnie - serdecznie Wam dziękuję.

Dariusz Bździkot
Przewodniczący Rady Powiatu



Wkrótce administracja Starostwa Powiatowego będzie się mieścić w jednym, własnym budynku

Bogdan ROMANIUK, lat 35.

Zdecydowałem się wystartować w Wyborach do Sejmiku Wojewódzkiego z Listy Nr 1 Liga Polskich Rodzin, w Okręgu Wyborczym Nr 3, pozycja nr 6 (Kolbuszowa, Nisko, Stalowa Wola, Tarnobrzeg).

Ośmielam się wystąpić z prośbą o poparcie do nauczycieli jako nauczyciel religii, do samorządowców jako samorządowiec, do prawników jako prawnicowiec, do młodych jako młody człowiek.

Jednocześnie zapewniam, że utożsamiam się z problemami rolników, ludzi bezrobotnych, emerytów, a także ludzi niepełnosprawnych.

Proszę o zaufanie i głos.

*Z wyrazami szacunku
Bogdan Romaniuk*



Kontrola RIO potwierdziła słuszność zarzutów radnych wobec starosty. Starosta Lenart i wicestarosta Łeptuch zwracają pieniądze. Łamanie przez skarbnikę Letniowską przepisów ustawy o rachunkowości

Czytanie protokołu

Na prośbę kilkunastu radnych Podkarpackiego Forum Samorządowego skierowaną do Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz do Najwyższej Izby Kontroli, w sprawie zbadania nadużyć finansowych spowodowanych świadomie przez starostę kolbuszowskiego Zbigniewa Lenarta, inspektorzy RIO w dniach od 3 do 30 września br. przeprowadzili kontrolę finansową w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Kontrola potwierdziła słuszność postawionych staroście zarzutów finansowych, dotyczących m. in. sprzętu do badania sprawności technicznej opryskiwaczy (strona 8 - 11 protokołu), nagrody dla wicestarosty (s. 11 - 12), pracy starosty w LO (s. 12 - 13), albumów "Ziemia Kolbuszowska" (s. 14 - 16), budowy Starostwa (s. 16 - 19), zadłużenia powiatu (s. 21 - 40), itp. (czytaj "Przegląd Kolbuszowski" nr 110 i 111). Kontrola wykazała również inne, mówiąc najdelikatniej - nieprawidłowości spowodowane przez panią skarbnik Małgorzatę Letniowską (s. 19-20).

W dniu 1 października br. w trakcie narady pokontrolnej podpisany został 42 stronicowy (+ 96 stron załączników) protokół kontroli, przez starostę, skarbnikę, oraz inspektorów. Protokół został sporządzony w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden wręczono staroście Z. Lenartowi. Uzgodniono wtedy, że protokół zostanie udostępniony do wglądu przewodniczącemu Rady Powiatu Dariuszowi Bździkotowi. Niestety starosta nie dotrzymał obietnicy. Mimo próśb i nalegań odmówił udostępnienia protokołu zarówno przewodniczącemu jak i jego zastępcy p. Krzysztofowi Klecha, którzy się o to oficjalnie zwrócili. Nie pokazano go też in-



Pani skarbnik Letniowska (pierwsza od lewej), od czasu gdy jej siostra została zatrudniona w ZSZ zmieniła zdanie o staroście.

nym radnym. Starosta po raz kolejny złamał prawo, naruszył ustawę o jawności informacji. Wiedząc, że radni będą radnymi tylko do 10-go października postanowił odwlec w czasie. Robił wszystko by ukryć przed społeczeństwem informacje zawarte w protokole. Zachował się tak, jakby to był jego prywatny protokół z kontroli jego prywatnego Starostwa Powiatowego.

Radni "Forum" nie dali za wygraną. Zwrócili się z pismem do przewodniczącego Rady o umieszczenie w porządku obrad sesji nadzwyczajnej pożegnalnej, w punkcie pierwszym: Zapoznanie z protokołem kontroli RIO w Rzeszowie przeprowadzonej w Starostwie. Jako drugi punkt zaproponowali: Interpelacje i zapytania radnych.

Na sesji Rady Powiatu w dniu 10 października br., po nieudanej próbie "rozmycia" porządku obrad przez wicestarostę Łeptucha i popierających go radnych protokół kontroli został radnym, a tym samym i społeczeństwu powiatu ujawniony. Na wniosek radnego p. Benedykta Popka odczytał go przewodniczący Rady, nie wicestarosta Łeptuch, któremu nawet na

tyle nie okazano zaufania. Kiedy rozpoczęto czytanie stało się coś nienormalnego. Większość szanownych radnych nie chciała poznać wyników kontroli. Nie chciała sprawdzić czy stawiane staroście Lenartowi zarzuty to prawda, czy tylko pomówienia i kampania wyborcza. Mieli jedyną okazję żeby poznać prawdę. I co, chcieli poznać prawdę? Interesuje ich w ogóle prawda, uczciwość, prawidłowe funkcjonowanie samorządu powiatowego?

Pierwszym radnym, który pozbierał swoje rzeczy i opuścił salę obrad wkrótce po rozpoczęciu czytania był przewodniczący Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów Powiatu Władysław Mytych. Zaraz za

cd. na str. 10

cd. ze str. 9

nim wyszli Zbigniew Lubera, Aleksandra Frączek i Kazimierz Pieniek. Protokołu nie chciał również wysłuchać przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Mazan. O godzinie 17:45 kiedy przewodniczący zakończył czytanie, na sali obrad znajdowało się tylko ośmiu radnych "Forum", wicestarosta Łeptuch i członek Zarządu Adam Przybyło. Nie było ani starosty Lenarta, ani skarbnik Letniowskiej. Uniknęli zapytań i interpelacji radnych.

Zarzuty postawione przez 15 radnych Rady Powiatu (czytaj serwisy powiatowe w czterech poprzednich numerach "PK"), potwierdzone przez inspektorów RIO, nie spowodowały żadnych zmian w postępowaniu Zbigniewa Lenarta, ani jako starosty, ani jako człowieka. Jak widzimy nie wycofał się i nie zamierza się wycofać z "działalności" samorządowej. Wspólnie z biznesmenem Stefanem Orzechem, Leonardem Frycem i Adamem Przybyło utworzył Komitet W.W. "Wspólnota Samorządowa" i kandyduje na radnego Rady Powiatu w Kolbuszowej .



Frekwencja na sali obrad przed rozpoczęciem czytania protokołu...

P.S.

Można zrozumieć i wybaczyć ludziom, którzy poparli Zbigniewa Lenarta cztery lata temu. Wtedy ci, którzy go popierali mogli go nie znać, mieli prawo się pomylić, dać się wykorzystać i oszukać. Tych można rozgrzeszyć. Wtedy prawda o Lenarcie nie była znana społeczeństwu. Wąska grupa osób, która go wcześniej poznała nie zdołała tego ujawnić opinii publicznej. Dziś po czterech latach jego działalności samorządowej, latach doświadczeń, faktów dokonanych, kiedy pokazał co potrafi, i kiedy tak wiele zostało społeczeństwu ujawnione i udowodnione, nie wolno powtórzyć tych samych błędów.

Są ludzie, którzy z nim współpracują, którzy dalej z jakichś nieznanych nam powodów go popierają. Dzięki nim czuje się bezkarny. Dla tych ludzi nie będzie rozgrzeszenia. Nie ważne jest, czy oni mienią się prawicą czy lewicą. Oni prawdopodobnie są tacy sami jak on, albo jeszcze gorsi. Zdolni są do tego samego, co on i są tak samo niebezpieczni. Obserwujmy tych ludzi i zapamiętajmy ich nazwiska.

Agnieszka Sondej



... i po rozpoczęciu czytania protokołu.

Fot. B. Popek

Z ostatniej sesji Rady Powiatu

- Tryb zwołania sesji: nadzwyczajny,
- Porządek obrad:

1. Czytanie protokołu kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej dokonanej w Starostwie Powiatowym.
2. Uroczyste zakończenie I kadencji Rady Powiatu.
3. Interpelacje i zapytania radnych
4. Sprawy różne.

Wyjaśnienie

Zarząd Powiatu podjął próbę zmiany wcześniej ustalonego porządku obrad, proponując podjęcie kredytu w wysokości 375 tys. zł. z przeznaczeniem na SP ZOZ i 40 tys. zł. na remont ośrodka zdrowia w Niwiskach. Grupa radnych wnioskująca o sesję nadzwyczajną nie wyraziła zgody na zmianę porządku obrad uzasadniając swoją decyzję tym, że Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów jak i również starosta Lenart z Zarządem o ewentualnym kredycie dowiedzieli się na poprzedniej Sesji Rady Powiatu. Rada Powiatu zobowiązała wyżej wymienionych, do przeanalizowania tej kwestii. Zarząd, a także Komisja Finansów nie obradowała w tej sprawie między Sesjami. W związku z tym grupa radnych nie mogła zdecydować o wprowadzeniu w porządek obrad kolejnego wielkiego kredytu zadłużającego nasz powiat.

A. S.

Szanowni wyborcy !

Od kilku miesięcy w naszym powiecie w Radzie Powiatu dochodziło do różnych konfliktów, które na łamach miesięcznika "Przegląd Kolbuszowski" staraliśmy się wyjaśnić. Ze swej strony stwierdzamy, że te wszystkie wydarzenia jakie miały miejsce, powinny ujrzeć światło dzienne dużo wcześniej. Jednak na prawdę, prawdę która przeważnie jest niewygodna, nigdy nie jest za późno. Stanowczo powiedzieliśmy i będziemy mówić NIE wszelkim nieprawidłowościom, uprawianiu prywaty, obsadzaniu stanowisk przez ludzi rządzących swoimi rodzinami, przyznawaniu niesłusznie nagród koleżkom, zajmowaniu miejsca pracy przez osoby pełniące najwyższe funkcje w powiecie bezrobotnym nauczycielom szkół średnich, łamaniu ustaw i uchwał samorządowych. Jeszcze raz mówimy i będziemy mówić NIE ludziom popierającym te działania; byłym radnym SLD, PSL i "Ojczyzny", którzy w zdecydowany sposób do ostatniej sesji popierali te nieprawidłowości. Prawda jest jak światło, do którego wszyscy powinniśmy dążyć bez względu na osobiste korzyści. Ci ludzie jednak nie wykorzystali swego czasu i poszli zupełnie w inną stronę. Machina zła, która dzisiaj przybiera różne kolory i która coraz szersze zatacza kręgi, co obserwujemy również na szczeblu centralnym, próbuje osiągnąć również i nas. Stanowczo przeciwstawiamy się temu.

Wykorzystajmy szansę i pójdźmy w stronę światła.

**Z wyrazami szacunku
Radni Podkarpackiego
Forum Samorządowego**

UCZCIWOŚĆ PRZEDE WSZYSTKIM

W toku trwającej kampanii wyborczej do samorządów lokalnych, będziemy zasypywani wieloma programami wyborczymi. Wszyscy chcą wiele zrobić.

Czy jednak są to zawsze zamierzenia realne i dające się zrealizować w czasie kadencji danej rady i w czasie w jakim aktualnie przyszło nam żyć. Bo cóż to znaczy podać, że coś się wybuduje - papier przyjmie wszystko. Natomiast po skończonej kampanii wyborczej jakby zapomina się o tych programach. Albo nasi wybrańcy - przedstawiciele do parlamentu, samorządów, stykają się z rzeczywistością taką, jaka ona jest, tzn. skromny budżet, brak dodatkowych środków na realizację zadań stojących przed całym państwem lub poszczególnymi samorządami. Albo też dopuszczają się popularnie mówiąc oszustwa wyborczego. Jest to nieuczciwe wobec swoich wyborców. Mamy wiele takich przykładów. W ostatnich wyborach parlamentarnych mówiono nam, że "tak dalej być nie musi", jednak minął rok i tak dalej jest a nawet gorzej.

Uważam, że kandydując do samorządu każdy z nas musi mówić swoim wyborcom uczciwie, że będzie robił wszystko, aby dzielić ten skromny budżet naszego powiatu sprawiedliwie, zwracając uwagę na najistotniejsze potrzeby mieszkańców zagwarantowane w ustawie o samorządzie powiatowym. Trzeba starać się pozyskiwać nowe środki finansowe z zewnątrz, czasem są to środki nie na te cele, które sobie zakładamy. Dlatego też winna być intensywność w poszukiwaniu środków przez władze powiatowe. Wykorzystywane powinny być one jak najlepiej dla dobra społeczności lokalnej.

Idealnie by było, żeby programy każdej "koalicji - partii" były zrealizowane. Tak jednak nie jest i długo nie będzie. Bądźmy więc uczciwi wobec swoich wyborców. Zadaję sobie też czasem pytanie, czy nie jesteśmy marzycielami. Jednak biorąc wszystko za i przeciw dojdziemy do wniosku, że jeżeli wyznajemy pewne wartości osadzone na społecznej nauce Kościoła Katolickiego, wyznajemy określony światopogląd, to dlaczego mamy postępować wbrew swojemu sumieniu.

Sądzę też, że naszym samorządom potrzeba jawności w działaniu. Byłbym naiwnym człowiekiem, żebym sądził, że nie będzie ścierania się różnic w poglądach, wygrywania dla danej grupy jak najlepszych pozycji w hierarchii samorządowej. Jednak powinno się to odbywać w ramach zasad "fair play". Na względzie wszyscy radni przez cały okres trwającej kadencji powinni mieć dobro całej społeczności powiatu, gminy itp., a nie tylko wąskiej grupy swoich wyborców.

Stanisław Wiącek

Dlaczego archiwum "Kolbutu" powędrowało do Rzeszowa?

Ponad rok temu, 17 września 2001 r. została ogłoszona upadłość Kolbuszowskich Zakładów Obuwia "Kolbut" S.A.. Pozostałym po "Kolbucie" majątkiem oraz dokumentacją byłych pracowników zajął się syndyk masy upadłościowej Aleksander Szabatowski. Rozpoczął on proces likwidacji Zakładów od zwolnień pracowników i wyprzedaży pozostałego majątku przedsiębiorstwa.

W tej sytuacji dla byłych pracowników sprawa nie bez znaczenia było to, gdzie znajdzie się archiwum zakładowe, w którym przechowywana była dokumentacja pracowników z okresu 50 lat. W archiwum znajdowało się ok. 4 tysięcy akt osobowych pracowników. Syndyk wyraził gotowość pozostawienia tych dokumentów na miejscu, w Kolbuszowej, aby zainteresowani mieli do nich łatwy dostęp.

W marcu br. syndyk rozmawiał ze starostą kolbuszowskim Zbigniewem Lenartem, który postanowił przyjąć archiwum i umieścić go w nowo powstającym budynku starostwa. 30 sierpnia br. syndyk formalnie zwrócił się do starosty o przejęcie archiwum proponując kwotę 25 tys. zł za jego przejęcie. W odpowiedzi na to pismo starosta zażądał kwoty wyższej. Wówczas syndyk podwyższył proponowaną kwotę do 35 tys. zł i ta kwota została zaakceptowana. Syndyk zgodził się także na to, że do momentu zakończenia nowego budynku starostwa, archiwum pozostanie nieodpłatnie w dotychczasowym miejscu. Dzień przejęcia archiwum wyznaczono na 27 września. W ostatniej chwili starosta wycofał się z ustalonych uzgodnień i bez podania jakiegokolwiek powodu odmówił przejęcia archiwum. W tej sytuacji syndyk przekazał archiwum do prywatnego magazynu przy ul. Piłsudskiego w Rzeszowie.

Zmienność decyzji starosty właściwie nie powinna dziwić, bo przez bez mała cztery lata pełnienia tej funkcji Zbigniew Lenart przyzwyczał nas, że czego jak czego, ale konsekwencji w działaniu dla dobra lokalnej wspólnoty próżno u niego doświadczyć. Pozostaje natomiast pytanie, w czyim interesie działał odmawiając przejęcia archiwum? Bo na pewno nie w interesie tych, którzy w bliższym i dalszym okresie czasu będą z niego chcieli skorzystać, np. w celach emerytalnych lub rentowych. O braku szacunku dla tego fragmentu historii miasta, jaka została zapisana w archiwum "Kolbutu" nie wspomnę...

NK

Ja najuczciwszy...!

Ostatnie dni przedwyborcze uwiadaczają nam jakości postaw ludzkich. Otóż, ostatnimi miesiącami najgłośniejszy wódz powiatu - urzędujący - przekonywał nas na łamach miesięcznika powiatowego o swojej ugodowej, uczciwej, kompromisowej postaci. Byłby cacy, gdyby nie fakty.

A potwierdzają one, że te przymioty w życiu są obce tej postaci. I tu samo życie podsunęło fakt. Jeden z kandydatów będący na liście komitetu wyborczego na uwagę, że nie przystoi być na liście, gdy toczy się w jego sprawie postępowanie karne - podjął natychmiast decyzję o wycofaniu się z ubiegania o mandat radnego. Prawomocny wyrok dopiero osądza, ale sam fakt postępowania sądowego nie przysparza chwały.

Ale to się odnosi do małych ludzi a

nie do wodzów. "Wódz", który ma sprawy karne (Prokuratura Kolbuszowska przekazała akta do Prokuratury Powiatowej sąsiedniego powiatu) nic nie widzi w tym zdrożnego, by nie szkodzić swojej liście. Startuje dalej. Wszystkie jego słowa na łamach prasy są pustymi słowami. O jego uczciwości nie potwierdzają żadne protokoły jednostek kontrolujące jego jednostkę. Wręcz przeciwnie. Jest dużo, dużo, a nawet bardzo dużo zarzutów łamania przepisów tych mniejszych, jak i większych ranga, jakimi są ustawy i rozporządzenia.

Ułańska fantazja wzięła górę i przez wszelkie ograniczenia nasz wódz ze swą świętą parą i prze do przodu topiąc za sobą swój szwadron jakim jest powiat. Za sobą pozostawia też bagienko i puste fortece. Zbliżające się wybory winny wydać werdykt - czy społeczeństwo powiatu otrzyma to, co

gwarantuje ustawa o samorządzie powiatowym, tj.:

- prawdziwą ochronę zdrowia,
- prawdziwe szkolnictwo średnie,
- prawdziwe drogi z chodnikami,
- i realizację innych zadań powierzonych w/w ustawą.

Bo na razie jest to w sferze marzeń, a na górze powiatu figuruje tylko "Pentagon", który jest owocem braku rozsądku.

I tu nasuwa się pytanie: Dla kogo on został wybudowany i czyim kosztem? Czy podzieli los podobnych, innych wolnostojących budynków? Przyszłość pokaże.

Ufamy, że wyborcy poprą ludzi z doświadczeniem, cieszących się zaufaniem, stawiających na pierwszym miejscu w swych działaniach dobro ogólne nad prywatą. Szukajcie tych ludzi na listach wyborczych. Są tacy na liście nr 10 KWW Liga - Forum.

Drodzy wyborcy! Oby dzień 27 października 2002 r. był także dniem wygranym przez Was. Tego wam życzy-

-Wyborca RR

W Warszawie można, w Kolbuszowej nie

W sobotę 21 września w Warszawie otwarto Most Siekierkowski łączący Mokotów z gminą Wawer. Ten najdłuższy most w kraju, liczący 826 m długości i 34 m szerokości (dwie trzypasmowe jezdnie, ścieżki rowerowe, chodniki), wykonany został i oddany do użytku bez pozwolenia na budowę.

Uroczystego otwarcia tej wielkiej 800 - milionowej inwestycji (całkowity koszt oblicza się na 1,3 mld zł.), dokonały najwyższe władze państwowe i kościelne. Ważniejsze fragmenty uroczystości pokazały telewizyjne "Wiadomości", "Panorama", "Fakty", i inne, następnie zrelacjonowały wszystkie gazety ogólnopolskie.

Oto co na ten temat napisała Trybuna: "Na komendę: trzy - cztery, wydana przez Aleksandra Kwaśniewskiego, szcześnie nożyczki prezydenta RP, premiera Leszka Millera i prezydenta stolicy Wojciecha Kozaka. Opadła szarfa i goście ruszyli na pierwszy spacer gładkim jak stół asfaltem, pod zwieszającymi się z dwóch

90 - metrowych pylonów pomarańczowymi linami.

- Mosty łączą nie tylko brzegi rzeki i mieszkańców, ale jak widać, również polityków. Nie sądzę, aby którykolwiek z poprzednich mostów miał taką obsadę postaci z życia politycznego, które by go otwierały - stwierdził prezydent. Skierował on słowa uznania pod adresem projektantów i realizatorów obiektu, którzy dali dowód, że polska myśl techniczna i siły wykonawcze pozwalają na realizację przedsięwzięć na najwyższym europejskim poziomie.

- Pragnę złożyć w imieniu rządu podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tej pięknej inwestycji. Tym bardziej, że nie były zaangażowane przy tym pieniądze z budżetu państwa. Jest to dowód, że można własnym wysiłkiem podjąć się tak trudnego zadania - mówił Leszek Miller. Nawiązując zaś do głośnej sprawy orzeczenia NSA, w którego wyniku niektórzy politycy kwestionują legalność oddania trasy i mostu do użytku, premier wyraził nadzieję, że władze stolicy mogą liczyć na ewentualne ułaskawienie przez uczestniczącego w uroczystości prezydenta RP, a obecność księdza prymasa Józefa Glempa pozwala mieć nadzieję, że i odpuszczenie grzechów jest niewykluczone..."

Tysiące warszawiaków przybyły by zobaczyć nowy most. Wśród nich znalazły się również osoby protestujące przeciw budowie. Jedną z kobiet

trzymała transparent "Ten kawałek mostu jest mój. Nikt nie zapłacił odszkodowania". Pół dnia trwały koncerty i parady, wieczorem odbył się pokaz sztucznych ogni.

Most Siekierkowski powstał w dwa i pół roku. W tym samym mniej więcej czasie, kiedy w Warszawie - stolicy naszego kraju realizowana była bez pozwolenia na budowę inwestycja Trasa i Most Siekierkowski, w Kolbuszowej - stolicy naszego powiatu realizowana była również bez pozwolenia na budowę inwestycja rozbudowa Ośrodka Sztucznej Nerki. W Warszawie można było jednak inwestycję ukończyć i oddać społeczeństwu w terminie, w Kolbuszowej nie można było. W Warszawie, w dzień i noc ludzie korzystają z mostu, jeżdżą, chodzą, w Kolbuszowej chorzy na nerki pacjenci dzień i noc gniją się w starym, ciasnym budynku, lub jadą szmat drogi do konkurencyjnych Ośrodków w innych miastach.

Dlaczego w Warszawie można było a w Kolbuszowej nie? Czy w Warszawie obowiązuje inne prawo niż w Kolbuszowej? Czy może władze Warszawy z prezydentem na czele nie przestrzegają prawa, a władze powiatu w Kolbuszowej z Lenartem na czele przestrzegają. Nic podobnego. Obecne władze powiatu tak starosta Zbigniew Lenart, jak i wicestarosta Ryszard Łeptuch nie przestrzegają prawa. Udowodnili to już wielokrotnie radni "Forum", oraz ostatnia kontrola RIO. Nie o prawo tu jednak chodzi. Tu chodzi o wyższe racje społeczne, nadrzędne cele mieszkańców, o ewidentne korzyści dla społeczeństwa.

W Warszawie, zarówno tamtejszy starosta, jak i prezydent sprzyjali realizowanej z trudem inwestycji mając na uwadze cel nadrzędny - dobro mieszkańców. W Kolbuszowej starosta nie dość że nie sprzyjał inwestycji to jeszcze przeszkodził. Po wcześniejszych pogroźkach, że zniszczy "Sztuczną Nerkę" zgłosił inwestycję do Nadzoru Budowlanego. Za cel nadrzędny postawił sobie chyba ... zemstę osobistą na doktorze Mieczysławie Maziarzu, który poparł W. Jasińską na dyrektora LO zamiast jego żony. W Warszawie taki starosta już tylko z tego powodu zostałby natychmiast odwołany. Bez względu czy byłby on "prawicowy" czy "lewicowy". W Kolbuszowej, nie dość że z tego i jeszcze kilku podobnych powodów nie został odwołany, to jeszcze popierany jest jako kandydat na radnego do nowej Rady Powiatu.

Benedykt Popek



Doktor Mieczysław Maziarz, człowiek który nie uległ Zbigniewowi Lenartowi.

Fot. B. Popek

Wspomnienie o Jerzym Tabeau

W dniu 17 maja br. odbył się w Krakowie pogrzeb doktora medycyny, docenta i profesora Jerzego Tabeau, wspaniałego człowieka, który ponad 60 lat swojego życia spędził w grodzie pod Wawelem, ale lata młodości spędził w Kolbuszowej.

Któryś z męskich przodków Jerzego Tabeau był Francuzem, który osiadł na ziemi polskiej w okresie wojen napoleońskich i pozostawił potomkom francuskie nazwisko i delikatną urodę. Jerzy Tabeau urodził się w 1918r. w Zabłotowie na Podolu w rodzinie Eugenii i Karola Tabeau. Jego ojciec był notariuszem. W pierwszych latach II Rzeczypospolitej przybył do Kolbuszowej i założył tu kancelarię notarialną. Karol Tabeau był osobą o manierach arystokratycznych, był zwolennikiem Narodowej Demokracji.

Po przybyciu do Kolbuszowej wynajął mieszkanie w domu Michaliny i Stanisława Dudzińskich o przydomku "Fokś", właściciele zakładu fryzjerskiego, przy ulicy Józefa Piłsudskiego, domu noszącego obecnie numer 42. Jerzy Tabeau ukończył szkołę powszechną, a następnie w 1936r. prywatne gimnazjum. Był harcerzem i serdecznie, do sędziwej starości, przyjaźnił się z gimnazjalnymi kolegami. Byli nimi: Franciszek Bieliń - "Wóz", Henryk Gumiński rozstrzelany przez Niemców, Stanisław Przybyło, Tadeusz Rachel, Józef Snopkowski i Michał Tokarz, który został księdzem. Po maturze Jerzy Tabeau studiował w latach 1936 - 1939 medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Po wybuchu II wojny światowej powrócił do Kolbuszowej. Wraz z braćmi Zbigniewem i Oktawem Dobrowolskim organizowali konspirację antyniemiecką. Byli oni również sympatykami endecji. Mieli wówczas kontakty z Władysławem Jasińskim "Jędrusiem" z Mielca, który organizował grupę "Odwet". Kiedy rząd emigracyjny utworzył ZWZ, poprzedniczkę AK, podporządkowali się oni tej tajnej wojskowej organizacji. Młodzi konspiratorzy, bracia Dobrowolscy i Jerzy Tabeau, byli mało ostrożni. Spotykali się na kolbuszowskim stadionie w celach "sportowych" razem z młodymi kolbuszowiankami i do ich towarzystwa dołączył młody Niemiec, żandarm z kolbuszowskiego posterunku. Młody Niemiec upodobał sobie pannę Zofię, kuzynkę Jerzego Tabeau. Grywał z nimi w piłkę, przychodził do domu Jerzego Tabeau, gdzie mieszkała w czasie okupacji panna Zofia. Pewnego razu w tym domu ten młody żandarm znalazł konspiracyjną gazetkę "Walka". Zawiadomione o tym Gestapo w Rzeszowie poczyniło w Kolbuszowej liczne aresztowania. W listopadzie Gestapo aresztowało Dobrowolskich i Witolda Tabeau, młodszego brata Jerzego, który przeżył resztę wojny w niemieckich obozach zagłady, był trzy razy zamykany w "celi śmierci". Karol i Jerzy Tabeau wyjechali do Krakowa pod przybranym nazwiskiem do domu inżyniera Tadeusza Tabeau, brata ojca Jerzego. Ale krakowianie, Tadeusz Tabeau i jego syn byli również zapalonymi konspiratorami poszukiwanymi również przez Gestapo.

Karol i Jerzy Tabeau zostali aresztowani w Krakowie w 1942r. Jerzy Tabeau został wywieziony do obozu w Oświęcimiu. Miał dużo szczęścia bo odnalazł go w tym obozie więzień-lekarz z Kolbuszowej i oznajmił w dobrej intencji Niemców, że Jerzy studiował medycynę. Niemcy skierowali go do pracy sanitarnej w obozie Romów w Brzezince. Obóz ten przylegał do stawu i Jerzy Tabeau wykorzystał to przepływając go wpływ w listopadzie 1943r. Psy niemieckie zgubiły ślad. Ucieczka przez staw powiodła się. Była to pierwsza udana ucieczka z obozu w Brzezince. Jerzy schronił się na Podkarpaciu u Jerzego Wesółskiego. Dostał się do partyzantki. Po wojnie skończył medycynę na UJ i osiadł w Krakowie. Pracował w krakowskich szpitalach i klinikach. Otworzył prywatną praktykę. Założył rodzinę. Miał dwóch synów i córkę. Mieszkał w Krakowie przy ul. Józefitów. Raz w roku spotykał się z kolegami z kolbuszowskiego Gimnazjum. Bolał nad każdym kolegą który odszedł. On odszedł z nich ostatni.

Halina Dudzińska



Jerzy Tabeau we wcześniejszym wieku.

JAKO JEDYNA W KOLBUSZOWEJ FIRMA GENE MULTI TRADE

OFERUJE PAŃSTWU USŁUGI: RADIESTEZYJNE:

- wykrywanie szkodliwych dla zdrowia promieniowań
- zabezpieczanie ludzi i zwierząt przed w/w promieniowaniem
- wykrywanie pozytywnych energii w otoczeniu człowieka
- wyznaczenie miejsc poboru wody(studnie)
- radiestezyjna aranżacja przestrzeni działek budowlanych przed i po zabudowie
- aranżacja przestrzeni wewnętrznej i zewnętrznej budynków wg chińskiej sztuki Feng Shui
- radiestezyjne badanie przydatności lub szkodliwości dla zdrowia leków, pokarmów i innych substancji
- radiestezyjne badanie stanu energetycznego i żywotności całego organizmu lub jego poszczególnych systemów i narządów
- przywracanie prawidłowego obiegu energii w organizmie oraz jego energetyczne doładowanie
- energetyzowanie wody i innych płynów w celach leczniczych, kosmetycznych, spożywczych

PEDAGOGICZNE I MNEMOTECHNICZNE:

- ćwiczenia dla dzieci i dorosłych poprawiające pamięć
- ćwiczenia dla dzieci dyslektycznych poprawiające pisanie i czytanie
- ćwiczenia motywujące do nauki i podnoszące samoocenę dziecka
- ćwiczenia poprawiające koncentrację i komunikację z otoczeniem

PSYCHOLOGICZNE

I PSYCHOTERAPEUTYCZNE:

- ćwiczenia dla dzieci i dorosłych pozwalające wyjść z kryzysów psychicznych
- psychotroniczne leczenie nowotworów
- psychotroniczne leczenie nałogów, w tym otyłości
- uzdrawianie chorób poprzez technikę "WYBACZENIA"
- ćwiczenia kreowania pozytywnego obrazu samego siebie i świata
- ćwiczenia psychologiczne zwiększające skuteczność każdego biznesu
- ćwiczenia antystresowe i relaksacyjne(dla zdrowych i chorych)

INNE:

- komponowanie i pisanie tekstów, haseł, wierszy reklamowych i okolicznościowych (śluby, rocznice, urodziny, imieniny i inne) w konwencji poważnej i satyrycznej
- korepetycje z wychowania fizycznego, gier sportowych i pływania
- organizowanie kursów dla dzieci i dorosłych o tematyce wyżej przedstawionej

JUŻ W XI 2000 KURS ROZWOJU OSOBOWOŚCI I POPRAWY PAMIĘCI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!

JUŻ OD DZISIAJ, KORZYSTAJĄC Z POMOCY
NASZEJ FIRMY, ROZWIĄZESZ PROBLEMY,
KTÓRE OD WIELU LAT BYŁY
DLA CIEBIE
NIE DO POKONANIA!

GENE MULTI TRADE

mgr EUGENIUSZ JANCZYK

ul. Piłsudskiego 12/7 36-100 Kolbuszowa
tel.(0-17) 22 72 689, 0691 886 948

PROFESJONALNE USŁUGI PARKIECIARSKIE

poleca:

**F.U.H. STOLREM
Mazur Ryszard**

36-100 Kolbuszowa, ul. Sawy 14
tel. 0 17 2273 200, kom. 0605 281968

ZAKRES USŁUG:

- przygotowanie podłoża,
- układanie oraz renowacja parkietów,
- bezpyłowe szlifowanie parkietów oraz podłóg
- lakierowanie-polerowanie,
- montaż schodów, barierok,
- montaż paneli ściennych oraz podłogowych,

**z a p r a s z a m y
N I S K I E C E N Y ! ! !**

Na to Cię stać! Najniższe ceny!

**Hurtownia
"AGA"**

**i SKLEP FIRMOWY
SAMOOBSŁUGOWY**

zapraszają Państwa na codzienne zakupy
artykułów spożywczych i przemysłowych
oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7
(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)
Czynny od 7⁰⁰ - 20⁰⁰, w sob. 7⁰⁰- 15⁰⁰

Z a p r a s z a m y

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017/ 22 73 466, 0 601 59 68 47

Czynne:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

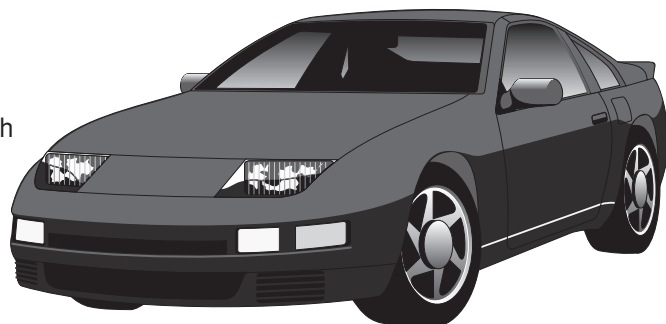
OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**
BP WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

SUPER OFERTA

BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359
- zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.




Paks

Art. Papiernicze i Biurowe

Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych **DRESCHER**
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania 

ZAPRASZAMY:

pon. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰

tel. 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów z dostawą na miejsce

WALOR



HURTOWNIA MOTORYZACYJNA SPRZEDAŻ DETALICZNA

ul. Handlowa 3 36-100 Kolbuszowa
tel: 017/ 22 72 800, 22 73 183

Oferuje części zamienne do samochodów krajowych,
zachodnich i japońskich

- klocki • szczęki • tarcze i bębny hamulcowe • amortyzatory
- filtry • osłony gumowe • pasy zębate • rozrządu
- wielorowkowe • części zawieszenia • układów kierowniczych
- sprzęgła • termostaty • sprężyny zawieszenia • tłumiki
- pompy wody i paliwa • lusterka • elementy układów zapłonowych • przewody wysokiego napięcia • czujniki i wyłączniki • tłumiki • uszczelki i simmeringi • łożyska
- świece • oleje • wycieraczki • chłodnice, zderzaki

ZAPRASZAMY DO WARSZTATU SAMOCHODOWEGO
NA SZYBKĄ I FACHOWĄ WYMIANĘ
▶ AMORTYZATORÓW ▶ KŁOCKÓW I SZCZĘK,
▶ TARCZ HAMULCOWYCH
▶ OLEJÓW ▶ FILTRÓW TŁUMIKÓW

Czynne w godz. 7:00 - 17:00, soboty 7:00 - 13:00

PROMOCJA!!!

MONTAŻ AMORTYZATORÓW TŁUMIKÓW - GRATIS
BEZPŁATNA WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW
MONTAŻ KŁOCKÓW SZCZĘK LUB TARCZ HAM. - TYLKO 10 zł

Zakład Usługowo - Produkcyjno - Handlowy STAL - BET - Adam Forys 1

36-100 Kolbuszowa, ul. Jana Wiktora 15, tel. (0-17) 22 72 047
Zapraszamy na zakupy hurt-detal oferując w cenach konkurencyjnych:
• płytki ceramiczne • kleje • korek ścienny i posadzkowy
Czynne od 8⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota od 8⁰⁰ - 15⁰⁰
Ponadto oferujemy beton z transportem.

FHU "Super Czas" Stanisław Jadach 2

36-100 Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 13,
(obok dworca PKS-PKP) tel. (0-17) 22 74 096
Sprzedaż: • zegarków • zegarów • budzików • kalkulatorów • innego asortymentu • Usługi zegarmistrzowskie.
Gwarantujemy wysoką jakość towarów i usług.

PAKFOL SERAFIN Sp. jawna

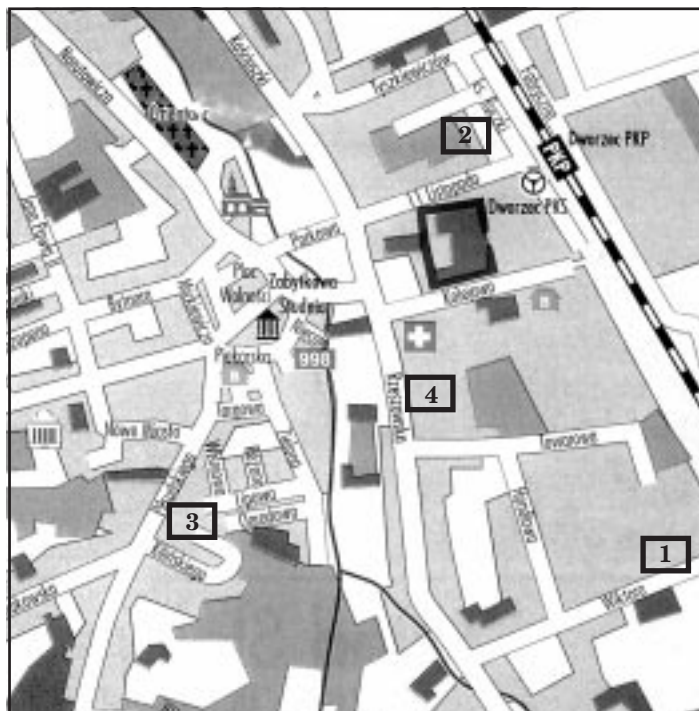
Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,
tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e_mail: pakfol@pakfol.pl

Oferuje do sprzedaży:

- rękaw foliowy PE bezbarwny • rękaw foliowy PE kolorowy • taśmy foliowe termokurczliwe • woreczki z folii (wszystkie wy2miary) • worki na śmieci • nadruk w czterech kolorach • reklamówki • ciągnięcie rekawa z powierzonego PE. 3

OKNA Drewno PCV Aluminium 4

Szyby niskoemisyjne $k=1,1 \text{ W/m}^2$ tel. (0-17) 22 72 594
PHU Posejdon, ul. Rzeszowska 7, 36-100 Kolbuszowa (budynek LOK)



MARWO

BIURO HANDLOWE 36-100 Kolbuszowa, ul. Towarowa 4. Tel. centrala: 017/ 22 71 567, 7445 111, fax: 017/ 2273 976

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE - USŁUGOWE

SIDING

Crane Plastics Poland

CHEMIA BUDOWLANA



TEBDA AMOR

BLACHY DACHOWE

PRUSZYŃSKI

BOAZERIA MDF I PCV



OCIEPLENIA

Orpamika

ROCKWOOL

SYSTEMY RYNNOWE



PODŁOGI PANELOWE



BRAMY GARAŻOWE



STOLARKA DREWNIANIA

ALUBAR PCV

PLYTY KARTONOWO-GIPSOWE



OKNA DACHOWE



SYSTEM RATALNY,
CENY PRODUCENTÓW,
TRANSPORT GRATIS!

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00 - 18.00, SOBOTA 7.00 - 13.00

Własne mieszkanie

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kolbuszowej rozpoczyna w IV kwartale br. budowę nowych mieszkań, przy ul. Partyzantów 5C.

Pozostało tylko 4 wolne mieszkania:

- pow. 60,4 m², trzy pokoje z loggią na parterze i III piętrze
- pow. 42,5 m² i 44,8 m² dwu pokojowe na III piętrze.

To, na co się zdecydujesz, możesz zobaczyć dzisiaj!
Część mieszkań w tym bloku jest już zasiedlona.

Ceny mieszkań od 1600 zł za 1 m² p.u.
Decyzję podejmij teraz, bo jutro może być za późno!

Jesteś zainteresowany? Przyjdź i zapytaj o szczegóły w biurze Spółdzielni przy ul. Ruczki 10/3, lub zadzwoń tel (0 prefix) 17) 22 71 575.

REKNAŁ
REKLAMY PIECZĄTKI POLIGRAFIA

ul. Piłsudskiego 6-10
KOLBUSZOWA

tel./fax 22 75 096

REKLAMY WYRÓB PIECZĄTEK

GRAWERTON

DYPLOMY, PODZIĘKOWANIA, PAMIĄTKI
WIZYTÓWKI I NUMERKI, IDENTYFIKATORY



**PUCHARY
FIGURKI I MEDALE**



instrukcje i tablice BHP i PPOŻ.

KSERO, LAMINOWANIE DOKUMENTÓW
art. biurowe, ceny, tabliczki informacyjne



zapraszamy 8³⁰-16⁰⁰
sobota 9⁰⁰-13⁰⁰



CENTRUM HANDLOWE



KOLBUSZOWA, UL. 11 LISTOPADA 3

ZAPRASZA

- **DOLNA KONDYGNACJA** (AGD, RTV, ART. ELEKTRYCZNE, 1001 DROBIAZGÓW (SERWISY OBIADOWE, SZTUĆCE, PLASTIKI, ŚRODKI CZYSZCZĄCE I PIORĄCE, ITP.), KWIACIARNIA, PASMANTERIA, WYPIEK CIASTEK, ARTYKUŁY DLA NIEMOWLĄT

- **PARTER** (ART. SPOŻYWCZE, MONOPOŁOWE, CHEMIA GOSPODARCZA, USŁUGI FOTO, KANTOR WYMIANY WALUT, BANKOMAT)

- **I PIĘTRO** (ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA, OBUWIE DAMSKIE I MĘSKIE, ZABAWKI, KOSMETYKI, PAMIĄTKI OKOLICZNOŚCIOWE, ROZLEWNIA PERFUM, ART. SZKOLNE I PAPIERNICZE, ŚWIAT DZIECKA, SKLEP MUZYCZNY, BIŻUTERIA, EKOPRALNIA

- **II PIĘTRO** (SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE, BADANIA USG, EKG, GABINET GINEKOLOGICZNY, GABINET REHABILITACYJNY (FIZYKOTERAPII), GABINET PIELĘGNIARSKI, ANALITYKA)

LIGA - FORUM



podkarpackie
forum
samorządowe



Przedstawicielstwo
Regionalne ds. Praw
Człowiek i Sprawiedliwość



LIŚTA NR 10
STRZAŁ
W DZIEŚIĄTKĘ

CEL - ROZWÓJ POWIATU

SKLEP MOTORYZACYJNY "WIMOT" FHU

- ▶ akcesoria samochodowe
- ▶ części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych

Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 6 "Manhattan"
tel. (0-17) 227 51 11 gsm 0 601 836 495



Czynne:
pn - pt 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰
ZAPRASZAMY!

"BILANS" SC

oferuje swoje usługi w zakresie:

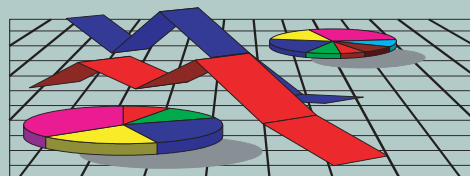
- prowadzenia ksiąg podatkowych, zasady ogólne, ryczałt
- prowadzenie ewidencji VAT
- prowadzenie ZUS
- sporządzania deklaracji

RYSZARD HAPTAŚ

Kolbuszowa, ul. 22 Lipca 13
tel. 22 72 100, 74 44 888

WITOLD STAGRACZYŃSKI

Kolbuszowa, ul. Kościuszki 10
tel. 22 70 396



KOLUMBUS



**Biuro
Podróży**

Pl. Wolności 59, 36-100 Kolbuszowa
tel./fax 22 73 402, 22 74 730

Oferuje:

- ♦ wczasy
- ♦ wycieczki
- ♦ bilety autokarowe - krajowe i międzynarodowe
- ♦ bilety lotnicze - krajowe i międzynarodowe
- ♦ ubezpieczenia
- ♦ XERO

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰

Armet

nowo otwarty salon w Kolbuszowej
ul. Tyszkiewiczów 2 (obok Sądu)
tel. (0-17) 22 70 882

wyposażenie łazienek i kuchni



zapraszamy od poniedziałku
do piątku w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w sobotę w godz. od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

AUTO MAR-JAN CZĘŚCI I AKCESORIA



DO SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 15/1
(naprzeciwko budowy Starostwa Powiatowego)

Czynne:

poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 17³⁰, soboty 8⁰⁰ - 14³⁰
tel./fax 017/ 22 75 053, 0 605 96 23 80

przegląd



KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej,
36-100 Kolbuszowa, ul. J. Bytnara, tel. 2273 658,
2273 564, 2271 456, 2272 726, 2272 447; **Redaguje:**
Redaktor naczelny - Adam JAROSZ, Stanisław Bujak,
Dorota Gorzelany, Stanisław Gorzelany, Adam Kowalski,
Jan Skowroński, Tadeusz Posłuszny, Benedykt Popek.
Konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A.
10701539-90489, **Łamanie i druk:** "ABAKUS" sc, 36-100
Kolbuszowa, ul. Wiktora 21, tel./fax (0-17) 22 70 230. **Internet:**
<http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>. Redakcja
zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.